



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 19 lipca 2018 r.

Pozycja 47

POSTANOWIENIE z dnia 17 lipca 2018 r. Sygn. akt P 3/16

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Leon Kieres – przewodniczący
Grzegorz Jędrejek
Justyn Piskorski – sprawozdawca
Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz
Andrzej Zielonacki,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 17 lipca 2018 r., pytania prawnego Sądu Rejonowego w Koninie,

„Czy art. 386 § 6 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego w zakresie w jakim wiąże sąd pierwszej instancji co do oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania, jest zgodny z art. 183 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (...)”,

p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072) umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło większością głosów.

UZASADNIENIE

I

1. Sąd Rejonowy w Koninie, I Wydział Cywilny (dalej: pytający sąd), postanowieniem z 20 stycznia 2016 r., sygn. akt I Ns 1288/13, wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym: „Czy art. 386 § 6 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego w zakresie w jakim wiąże sąd pierwszej instancji co do oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania, jest zgodny z art. 183 ust. 1 Konstytucji (...)”.

1.1. Pytanie prawne zostało sformułowane w związku z toczącym się przed pytającym sądem postępowaniem w sprawie o podział majątku wspólnego uczestników. W trakcie postępowania jeden z uczestników wniósł m.in. o rozliczenie nakładów poczynionych z majątku osobistego (pieniędzy otrzymanych od siostry w ramach rozliczeń spadkowych po zmarłych

rodzicach) na majątek wspólny obojga uczestników. Na okoliczność dokonanych nakładów przeprowadzono postępowanie dowodowe. Na podstawie opinii biegłego ustalono, że wartość poczynionych nakładów odpowiadała 79 200 zł. Nakłady te sąd pierwszej instancji uwzględnił w postanowieniu o podziale majątku wspólnego. Na skutek apelacji wywiezionej względem wydanego orzeczenia, sąd drugiej instancji uchylił postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W toku ponownego rozpoznania sprawy, uczestnik podtrzymał wnioski o rozliczenie nakładów na majątek wspólny, wskazał przy tym, że ich wartość wynosi jednak 270 000 zł. Uczestniczka podniosła, że wartość nakładów została ustalona przez biegłego i odpowiada 79 200 zł. Ostatecznie, sąd pierwszej instancji po analizie i ocenie materiału dowodowego stwierdził, że wniosku uczestnika o rozliczenie nakładów w ogóle nie należy uwzględniać. 29 grudnia 2014 r. wydane zostało postanowienie częściowe. Na skutek apelacji uczestnika sąd drugiej instancji uchylił zaskarżone postanowienie w części dotyczącej oddalenia wniosku o rozliczenie nakładów z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny i w tym zakresie sprawę przekazał sądowi pierwszej instancji do dalszego rozpoznania. W uzasadnieniu wydanego orzeczenia sąd drugiej instancji wskazał, że kwota nakładów podana przez uczestnika stanowi, zgodnie z art. 33 pkt 2 ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, jego majątek osobisty i jej wydatkowanie należy uznać za poczynienie nakładów na majątek wspólny.

1.1.1. Zdaniem sądu pierwszej instancji treść art. 386 § 6 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.; dalej: k.p.c.) pozostaje w sprzeczności z art. 183 ust. 1 Konstytucji. Z art. 386 § 6 k.p.c. wynika, że w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, sąd pierwszej instancji, ponownie rozpoznając sprawę, jest związany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi przez sąd wyższego rzędu. Takie rozwiązanie ogranicza swobodę decyzji sądu ponownie rozpoznającego sprawę i prowadzi do sytuacji, w której o wykładni prawa, stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia, w sposób wiążący przesądza sąd drugiej instancji, a nie sąd wydający orzeczenie w związku z ponownym rozpoznaniem sprawy. Tymczasem, zgodnie z art. 183 ust. 1 Konstytucji, organem powołanym do sprawowania nadzoru nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych jest wyłącznie Sąd Najwyższy – dokonuje on tego za pomocą rozpoznawania kasacji i innych środków odwoławczych oraz podejmowania uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne. Uchwały interpretacyjne Sądu Najwyższego nie mają waloru powszechnego obowiązywania (o ile nie uzyskały rangi zasady prawnej), a więc wiążą one tylko w sprawie, w związku z którą zostały podjęte.

Ponadto z uzasadnienia postanowienia wydanego przez pytający sąd wynika, że jego zdaniem, jedynie Sąd Najwyższy uprawniony jest do sprawowania nadzoru judykacyjnego ograniczającego sądom powszechnym ich luz interpretacyjny, w tym również w związku z ponownym rozpoznaniem danej sprawy. Działania Sądu Najwyższego służą ujednoczeniu praktyki orzeczniczej. Tłumaczy je również potrzeba ochrony interesu ogólnego, realizowanego dzięki stabilności i przewidywalności systemu prawa. Sądy drugiej instancji wykonujące nadzór judykacyjny w ramach rozpoznawania środków odwoławczych nie pełnią roli, jaka nadana została Sądowi Najwyższemu w Konstytucji. Jak wskazał pytający sąd, ocena prawna sądu odwoławczego nie może zatem wiązać sądu pierwszej instancji. Treść art. 386 § 6 k.p.c. nie została wskazana w Konstytucji jako wyjątek od zasady sędziowskiej niezawisłości. Art. 386 § 6 k.p.c. funkcjonował w porządku prawnym przed wejściem w życie aktualnej Konstytucji. Regulacja ta stanowi anachronizm związany z poprzednim porządkiem prawnym i ustrojem społeczno-politycznym oraz nie przystaje do aktualnego porządku konstytucyjnego.

1.1.2. Pytający sąd zwrócił uwagę, że nadzór judykacyjny Sądu Najwyższego przewidziany w art. 183 ust. 1 Konstytucji wskazuje na związanie sądów powszechnych i wojsko-

wych wytycznymi Sądu Najwyższego wyrażonymi w wyrokach kasacyjnych oraz podejmowanych uchwałach. Regulacja ta stanowi ograniczenie niezawisłości sędziowskiej na podstawie normy rangi konstytucyjnej. Tożsamego uprawnienia ustrojodawca nie przyznał sądom drugiej instancji. Ingerencja w niezawisłość sędziowską musi mieć podstawę konstytucyjną o ściśle określonych przesłankach. Sąd nie może być związany poglądami innych sądów, poza Sądem Najwyższym, zgodnie z brzmieniem przywołanej wcześniej normy konstytucyjnej. Zasada niezawisłości odnosi się do wszystkich działań sądu związanych z orzekaniem, niezależnie od etapu, na którym znajduje się dane postępowanie. Niedopuszczalna jest regulacja narzucająca sądowi pierwszej instancji konkretne rozstrzygnięcie, wykluczające przeprowadzenie postępowania dowodowego w sprawie i zarazem wiążące co do rozstrzygnięcia wskazanego przez sąd drugiej instancji.

2. W piśmie z 29 kwietnia 2016 r. Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował, że nie zgłasza udziału w postępowaniu.

3. W piśmie z 7 września 2016 r. Prokurator Generalny zajął stanowisko w sprawie. Wniósł o stwierdzenie, że art. 386 § 6 k.p.c. w zakresie, w jakim stanowi, że ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania, wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, wiążą sąd pierwszej instancji, któremu sprawa została przekazana, nie jest niezgodny z art. 183 ust. 1 Konstytucji.

4. W piśmie z 26 stycznia 2017 r., w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałek Sejmu wniósł o stwierdzenie, że art. 386 § 6 k.p.c. w zakresie, w jakim ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą sąd, któremu sprawa została przekazana, nie jest niezgodny z art. 183 ust. 1 Konstytucji.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Podstawa prawna orzekania.

1.1. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało wszczęte na skutek pytania Sądu Rejonowego w Koninie, I Wydziału Cywilnego (dalej: pytający sąd), wyrażonego w postanowieniu z 20 stycznia 2016 r., sygn. akt I Ns 1288/13.

1.2. Należy przypomnieć, że 3 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: otpTK). Zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U. poz. 2074 ze zm.; dalej: przepisy wprowadzające), przepisy otpTK stosuje się w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie, a więc również i w niniejszej sprawie. Jednocześnie na podstawie art. 9 ust. 2 przepisów wprowadzających, czynności procesowe dokonane w postępowaniu wszczętym przed wejściem w życie otpTK pozostają w mocy.

2. Przedmiot zaskarżenia.

2.1. Pytający sąd zwrócił się do Trybunału o zbadanie zgodności z Konstytucją art. 386 § 6 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 155, ze zm.; dalej: k.p.c. lub kodeks postępowania cywilnego).

2.1.1. Przepis ten normuje kompetencje orzecznicze sądu drugiej instancji w postępowaniu cywilnym w zakresie rozpoznawania apelacji i odnosi się do pozycji sądu pierwszej instancji, któremu w określonych okolicznościach sprawa zostaje przekazana do ponownego rozpoznania. Zgodnie z art. 386 k.p.c., w razie uwzględnienia apelacji, sąd drugiej instancji zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy (§ 1). W razie stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (§ 2). Jeżeli pozew ulega odrzuceniu albo zachodzi podstawa do umorzenia postępowania, sąd drugiej instancji uchyla wyrok oraz odrzuca pozew lub umarza postępowanie (§ 3). Ponadto sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (§ 4). W wypadku uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, sąd rozpoznaje ją w innym składzie (§ 5). Ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, podczas ponownego rozpoznania sprawy. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego (§ 6).

2.1.1.1. Art. 386 k.p.c., na podstawie art. 13 § 2 k.p.c., znajduje zastosowanie również podczas rozpoznawania środków odwoławczych względem orzeczeń wydanych w postępowaniu nieprocesowym.

2.1.2. Obecnie funkcjonujący system apelacji został wprowadzony ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189, ze zm.; dalej: nowelizacja k.p.c. z 1996 r.). W art. 1 pkt 44 nowelizacji k.p.c. z 1996 r. dodano wówczas m.in. art. 386 § 1-6 k.p.c. w brzmieniu:

„§ 1. W razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy.

§ 2. W razie stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

§ 3. Jeżeli pozew ulega odrzuceniu albo zachodzi podstawa do umorzenia postępowania, sąd drugiej instancji uchyla wyrok oraz odrzuca pozew lub umarza postępowanie.

§ 4. Poza wypadkami określonymi w § 2 i 3 sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania jedynie wówczas, gdy wydanie wyroku co do istoty sprawy wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości lub w znacznej części.

§ 5. W wypadku uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, sąd rozpoznaje ją w innym składzie.

§ 6. Ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego”.

Jednocześnie zmieniono art. 378 k.p.c. i dodano § 2 w brzmieniu: „Sąd drugiej instancji z urzędu uchyli jednak wyrok w całości lub w części, jeżeli postępowanie przed sądem pierwszej instancji jest dotknięte nieważnością albo jeżeli sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy”.

Zmiana treści art. 386 k.p.c. nastąpiła 1 lipca 2000 r. na podstawie art. 1 pkt 19 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554, ze zm.; dalej: nowelizacja k.p.c. z 2000 r.). Przesłanka nierozpoznania istoty sprawy została przeniesiona z art. 378 § 2 k.p.c. do art. 386 § 4 k.p.c., który to uzyskał wówczas obowiązujące do dziś brzmienie. W uzasadnieniu projektu nowelizacji k.p.c. z 2000 r. wyjaśniono: „Należy zwrócić uwagę na wyeliminowanie z art. 378 jego dotychczasowego § 2, którego treść – w części – przeniesiono do art. 386 § 4. Stało się tak dlatego, że dotychczas, bez żadnego racjonalnego uzasadnienia, kwestia kasatoryjnych kompetencji sądu drugiej instancji była normowana w dwu miejscach (art. 378 § 2 i 386 § 2 i 4), przy czym unormowanie w art. 378 § 2 zachodziło na regulację w art. 386 § 2. Proponowana zmiana zmierza do wyeliminowania tej dwiistości” (druk sejmowy nr 1202/III kadencja, cz. II, punkt 5).

2.1.2.1. Na tle postępowania odwoławczego opierającego się na rewizji, funkcjonującego przed nowelizacją k.p.c. z 1996 r., sąd odwoławczy w razie uwzględnienia środka odwoławczego co do zasady nie orzekał merytorycznie reformatoryjnie, lecz utrzymywał w mocy bądź uchylał zaskarżony wyrok. W obecnym stanie prawnym, tj. systemie apelacji pełnej, sąd drugiej instancji, w razie uwzględnienia apelacji, powinien zasadniczo zmienić zaskarżone orzeczenie po dokonaniu merytorycznej oceny sprawy. Zaskarżony przepis (oraz art. 386 § 2 i 3 k.p.c.) jest wyjątkiem od zasady orzekania reformatoryjnego. Zatem przed nowelizacją k.p.c. z 1996 r. rozwiązanie polegające na związaniu sądu niższej instancji oceną prawną lub wskazaniem co do dalszego postępowania miało w praktyce znacznie szersze oddziaływanie na proces orzeczniczy postrzegany całościowo w skali państwa, ponieważ występowało częściej (tj. zawsze w razie skutecznego zaskarżenia rewizją orzeczenia sądu pierwszej instancji). W razie uchylenia zaskarżonego wyroku, zgodnie z art. 388 i art. 389 k.p.c. w brzmieniu sprzed tej nowelizacji, sąd rewizyjny przekazywał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, a ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia sądu rewizyjnego wiązały sąd, któremu sprawa została przekazana (z wyjątkiem wypadku, gdy nastąpiła zmiana ustawy lub gdy odmienna wykładnia wynikała z późniejszych wytycznych Sądu Najwyższego, a gdy sądem rewizyjnym był Sąd Najwyższy – z późniejszej uchwały tego sądu, wpisanej do księgi zasad prawnych).

Podobnie przed wejściem w życie kodeksu postępowania cywilnego, sąd rewizyjny, w razie uwzględnienia rewizji uchylał zaskarżone orzeczenie, przekazywał sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi pierwszej instancji lub innemu sądowi równorzędnemu, a sąd, któremu sprawa została przesłana, związany był wykładnią prawa zawartą w orzeczeniu sądu rewizyjnego (tak art. 384 i art. 385 Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 29 listopada 1930 r., Dz. U. z 1950 r. Nr 43, poz. 394 ze zm.).

2.1.3. W świetle obecnie obowiązujących przepisów, w zależności od przyczyny powodującej konieczność uchylenia wyroku, sąd drugiej instancji przekazuje daną sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji albo odrzuca pozew, bądź umarza postępowanie. Przesłanki odrzucenia pozwu są tożsame z przyczynami nieważności postępowania wymienionymi w art. 379 pkt 1-3 k.p.c. Sąd nie znosi jednak postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością. Przesłanki umorzenia postępowania skutkujące uchynieniem zaskarżonego wyroku i umorzeniem postępowania są następstwem m.in. cofnięcia pozwu, zawarcia ugody, następczego wystąpienia tych samych przeszkód, które – jeśli występują już od momentu wszczęcia postępowania – skutkują odrzuceniem pozwu. W razie nieważności postę-

powania w pierwszej instancji z przyczyn innych niż przesądzające o odrzuceniu pozwu (art. 379 pkt 4-6 k.p.c.), sąd odwoławczy uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Zniesienie postępowania może odnosić się do całego postępowania lub jego części. Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji, albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W tych dwóch wypadkach – w odróżnieniu od stwierdzenia nieważności postępowania – uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania pozostawione jest uznaniu sądu. Podstawowym rozstrzygnięciem sądu drugiej instancji – ze względu na charakter postępowania apelacyjnego – jest wyrok co do *meritum* sprawy. Wyrok kasatoryjny, tj. uchylający orzeczenie sądu pierwszej instancji, może zapaść w sytuacjach wyjątkowych, enumeratywnie określonych w treści przepisu. W razie uwzględnienia apelacji powinno dojść do wydania – typowego dla systemu apelacji – orzeczenia reformatoryjnego. Jedynie w drodze wyjątku możliwe jest uchylenie wyroku pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (zob. T. Ereciński red., *System Prawa Procesowego Cywilnego. Środki zaskarżenia. Tom III. Część I*, Warszawa 2013, s. 327).

2.1.4. Orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w postaci wyroku, natomiast uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i odrzucenie pozwu lub umorzenie postępowania, jako orzeczenia o charakterze niemerytorycznym, wydawane są w ramach postanowień (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 października 1999 r., sygn. akt III CKN 693/98, OSNC nr 4/2000, poz. 73).

2.1.5. Zgodnie z zakwestionowanym art. 386 § 6 k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji podczas ponownego rozpoznawania sprawy. Jeżeli po uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania miałyby miejsce zmiana stanu prawnego albo sąd podczas ponownego rozpoznania sprawy ustaliłby inny, niż wcześniej przyjęty, stan faktyczny sprawy, ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania, zawarte w uzasadnieniu orzeczenia sądu apelacyjnego, nie będą miały zastosowania. Natomiast jeżeli sprawa była już przekazywana do ponownego rozpoznania – w następstwie uchylenia zaskarżonego wyroku – ocena prawna i wskazania we wszystkich kwestiach wyjaśnionych w kolejnych orzeczeniach sądu drugiej instancji wiążą sąd pierwszej instancji i sąd drugiej instancji.

2.1.6. Podobne rozwiązanie, ale o węższym zakresie zastosowania, również skutkujące związaniem sądu, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, ustawodawca wprowadził w art. 398²⁰ k.p.c. Z treści tego przepisu wynika, że sąd ponownie rozpoznający sprawę jest związany wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy rozpatrujący skargę kasacyjną.

2.1.7. Dodać można, że regulacje przewidujące związanie sądu niższej instancji po wydaniu orzeczenia o charakterze kasatoryjnym przez sąd drugiej instancji przewidują również przepisy procedury karnej (art. 442 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego; Dz. U. z 2017 r. poz. 190, ze zm.) oraz sądownoadministracyjnej (art. 190 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi; Dz. U. z 2017 r. poz. 1369, ze zm.).

2.2. Pytający sąd, czyniąc przedmiotem pytania prawnego art. 386 § 6 k.p.c., szczegółowo opisał zakres, w jakim dokonał jego zaskarżenia: „w zakresie w jakim [art. 386 § 6 k.p.c.] wiąże sąd pierwszej instancji co do oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania”.

2.2.1. Trybunał Konstytucyjny wobec tak przedstawionego zakresu pytania przyjął, że pytający sąd nie kwestionuje zgodności z Konstytucją drugiego zdania art. 386 § 6 k.p.c., w świetle którego związanie sądu pierwszej instancji, o którym mowa w zdaniu pierwszym tego paragrafu, nie dotyczy wypadku, gdy w toku ponownego rozpoznania sprawy następuje zmiana stanu prawnego.

2.3. Rozpoznając pytanie, Trybunał Konstytucyjny miał na uwadze specyficzną sytuację procesową w sprawie, w związku z którą pytający sąd zwrócił się o zbadanie konstytucyjności kwestionowanego przepisu. W postępowaniu tym kontroli instancyjnej początkowo podlegało postanowienie częściowe w sprawie o podział majątku wspólnego małżonków. Postanowienie to zostało uchylone w trybie art. 386 § 4 k.p.c. z powodu nierozpoznania istoty sprawy. Pytający sąd rozpoznał sprawę ponownie i wydał postanowienie częściowe. Względem tego postanowienia uczestnik wywiódł apelację, po rozpoznaniu której sąd okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie w części dotyczącej oddalenia wniosku uczestnika i w tym zakresie przekazał sprawę sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania, jednocześnie wskazał, że kwota podana przez uczestnika stanowi majątek osobisty i sąd rejonowy obowiązany jest ją uwzględnić w ramach wzajemnych rozliczeń uczestników.

2.3.1. W praktyce orzeczniczej dopuszcza się możliwość wydania w sprawie o podział majątku wspólnego małżonków postanowienia częściowego, które obejmuje niektóre składniki majątku wspólnego. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 16 stycznia 1984 r. (sygn. akt III CZP 72/83, OSNC nr 7/1984, poz. 115) w sprawie o podział majątku wspólnego jest dopuszczalne, przy odpowiednim stosowaniu art. 317 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., wydanie postanowienia częściowego obejmującego tylko niektóre składniki tego majątku. Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że takie orzeczenie musi jednak zawierać rozstrzygnięcie zarówno o przyznaniu określonej osobie tych składników, jak i o koniecznych wzajemnych rozliczeniach z tego tytułu. Podobnie w postanowieniu z 20 lutego 2015 r. (sygn. akt V CZ 121/14, Lex nr 1652416) Sąd Najwyższy podkreślił, że w postanowieniu częściowym, które obejmuje jeden ze składników majątku wspólnego, powinna być rozstrzygnięta nie tylko kwestia zasadnicza w postaci zasad podziału (przyznania) elementu majątkowego objętego takim podziałem, lecz także powinno w nim znaleźć się rozstrzygnięcie o odpowiednich rozstrzygnięciach byłych małżonków związanych z danym składnikiem majątkowym, w tym dotyczących nakładów. Postanowienie częściowe powinno zatem zawierać zarówno rozstrzygnięcie o przyznaniu określonego składnika, jak i definitywne rozliczenie stron z tego tytułu. Takie, przyjęte w praktyce orzeczniczej, wymagania odnośnie do postanowienia częściowego trzeba wziąć pod uwagę jako tło funkcjonowania przepisów, które zostały zakwestionowane przez pytający sąd, w tym dla określenia granic istoty – tutaj częściowej – sprawy, której nierozpoznanie może skutkować uchyleniem orzeczenia w trybie art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 17 czerwca 2015 r. (sygn. akt I CZ 53/15, Lex nr 1771509) przyjął, że brak w postanowieniu częściowym całkowitego rozstrzygnięcia wszystkich kwestii odnoszących się do danego składnika majątku, tj. przyznanie tego składnika jednemu z uczestników i definitywne rozliczenia z tego tytułu, oznacza brak rozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Poza zakresem kognicji Trybunału pozostaje natomiast kwestia, czy w konkretnym postępowaniu, na tle którego pytanie zostało zadane, postanowienie częściowe wydane przez sąd pierwszej instancji spełniało powyższe wymagania. W niniejszej sprawie specyficzne jest, że zaskarżony przepis został zastosowany w sytuacji, w której sąd wyższej instancji sformułował ocenę prawną i wskazania co do dalszego postępowania, podczas gdy sąd pierwszej instancji nie rozstrzygnął jeszcze o istocie sprawy, tj. o samym podziale majątku wspólnego uczestników.

2.3.2. Podsumowanie: pytający sąd kwestionuje art. 386 § 6 zdanie pierwsze k.p.c. stosowany w sytuacji, w której sąd drugiej instancji uchylił do ponownego rozpoznania po-

stanowienie częściowe w sprawie o podział majątku wspólnego małżonków, wydane w trybie art. 317 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., i przekazał zagadnienie częściowe (z perspektywy całości sprawy o podział majątku) do ponownego rozpoznania wraz z opinią prawną i wskazaniami co do dalszego postępowania.

3. Dopuszczalność merytorycznego rozpoznania pytania.

3.1. Przed przystąpieniem do rozpoznania merytorycznego pytania należało ustalić, czy występują w sprawie przesłanki formalne określone w art. 193 Konstytucji i ustawodawstwie zwykłym, których spełnienie jest warunkiem skutecznego wniesienia pytania prawnego.

Przesłanki te zostały poddane interpretacji w licznych orzeczeniach Trybunału wydanych na tle poprzednio obowiązujących ustaw. Orzecznictwo dotyczące wymagań formalnych pytania prawnego, ukształtowane na tle poprzednio obowiązujących ustaw regulujących postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym – ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm.) i ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.) zachowuje aktualność z uwagi na zbieżność treściową przepisów tych ustaw i otpTK.

Trybunał Konstytucyjny w dotychczasowym orzecznictwie podkreślał w szczególności, że brak którejs z przesłanek lub niespełnienie któregoś z wymagań stanowi przeszkodę formalną dokonania merytorycznej oceny konstytucyjności zakwestionowanych przepisów i uzasadnia umorzenie postępowania z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku (zob. postanowienie TK z 3 marca 2009 r., sygn. P 63/08, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 31). Brak sformułowania zarzutu niezgodności kwestionowanego aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą, jak też brak należytego uzasadnienia postawionego zarzutu, które powinno obejmować w szczególności powołanie dowodów na poparcie zarzutu, stanowią przeszkody formalne dokonania merytorycznej oceny konstytucyjności zakwestionowanych przepisów, a to skutkuje umorzeniem postępowania (zob. postanowienie TK z 30 czerwca 2009 r., sygn. P 34/07, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 101).

3.2. Pytający sąd wywiązał się z obowiązku uzasadnienia zarzutów niezgodności przedmiotu kontroli ze wskazanym przezeń wzorcem konstytucyjnym.

3.2.1. W uzasadnieniu postanowienia o zwróceniu się z pytaniem prawnym Sąd Rejonowy w Koninie wskazał, że treść art. 386 § 6 k.p.c. pozostaje w sprzeczności z art. 183 ust. 1 Konstytucji. Kwestionowany przepis ogranicza swobodę decyzji sądu ponownie rozpoznającego sprawę i prowadzi do sytuacji, w której o wykładni prawa, stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia, w sposób wiążący przesądza sąd drugiej instancji, a nie sąd wydający orzeczenie w związku z ponownym rozpoznaniem sprawy. Tymczasem, zgodnie z art. 183 ust. 1 Konstytucji, organem powołanym do sprawowania nadzoru nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania jest wyłącznie Sąd Najwyższy – dokonuje on tego za pomocą rozpoznawania kasacji i innych środków odwoławczych oraz podejmowania uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne. Uchwały interpretacyjne Sądu Najwyższego nie mają waloru powszechnego obowiązywania (o ile nie uzyskały rangi zasady prawnej), a więc wiążą one tylko w sprawie, w związku z którą zostały podjęte. Zdaniem pytającego sądu, w świetle norm konstytucyjnych to jedynie Sąd Najwyższy jest uprawniony do sprawowania nadzoru judykacyjnego ograniczającego sądom powszechnym ich luz interpretacyjny, w tym również w związku z ponownym rozpoznaniem danej sprawy, a więc regulacja, zgodnie z którą ocena prawna sądu odwoławczego wiąże sąd pierwszej instancji, jest sprzeczna z Konstytucją.

3.3. Trybunał stwierdził, że w niniejszej sprawie zachodzą pozostałe przesłanki formalne warunkujące rozpoznanie pytania, w szczególności przesłanka funkcjonalna pytania prawnego.

3.3.1. Zgodnie z art. 193 Konstytucji każdy sąd może postawić Trybunałowi pytanie prawne dotyczące zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Sąd w trybie pytania prawnego może kwestionować tylko te przepisy, których ocena przez Trybunał może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem stawiającym pytanie.

3.3.2. Przedmiotem rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego były przesłanki warunkujące zadanie pytania prawnego przez sąd. W wydanych dotychczas orzeczeniach wskazywano, że dopuszczalność zadania pytania jest uwarunkowana trzema przesłankami: 1) podmiotową, tj. może je zadać jedynie sąd, jako państwowy organ władzy sądowniczej, oddzielony i niezależny od legislatury i egzekutywy; 2) przedmiotową, tj. przedmiotem pytania prawnego może być wyłącznie zarzut niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą; 3) funkcjonalną, tj. możliwość wystąpienia z pytaniem prawnym przez sąd jest ograniczona tylko do sytuacji, w której od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się przed sądem (zob. np. postanowienia TK z: 27 marca 2009 r., sygn. P 10/09, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 40; 30 czerwca 2009 r., sygn. P 34/07; 14 lipca 2015 r., sygn. P 47/13, OTK ZU nr 7/A/2015, poz. 107). Art. 52 ust. 2 pkt 5 otpTK przewiduje, że sąd występujący z pytaniem prawnym do Trybunału jest zobowiązany do wyjaśnienia, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało zadane, czyli wykazania przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego.

3.3.3. Pytania prawne zadał sąd, przed którym toczy się postępowanie w sprawie o podział majątku. Spełniona jest więc przesłanka podmiotowa. Spełniona jest również przesłanka przedmiotowa, ponieważ pytający sąd sformułował zarzuty niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją.

3.3.4. W związku z wymogiem wykazania, że występuje przesłanka funkcjonalna warunkująca zadanie pytania prawnego, pytający sąd wskazał, że stwierdzenie przez Trybunał niekonstytucyjności zaskarżonego przepisu z powołanym wzorcem kontroli będzie warunkowało odstąpienie przezeń przy ponownym rozpoznaniu sprawy od wykładni przepisów i wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych przez sąd odwoławczy, a w konsekwencji umożliwi pytającemu sądowi odmienne rozstrzygnięcie o sposobie rozliczenia nakładów pomiędzy uczestnikami postępowania. W wypadku orzeczenia o niekonstytucyjności zakwestionowanego przepisu, pytający sąd mógłby rozpoznać sprawę bez związania oceną prawną sądu odwoławczego dotyczącą art. 33 pkt 2 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2017 r. poz. 682, ze zm.) oraz wskazaniem co do dalszego postępowania, wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia kasatoryjnego. Wyeliminowanie z porządku prawnego przepisu wskazanego w pytaniu spowoduje, że treść rozstrzygnięcia wydanego przez pytający sąd będzie inna niż treść rozstrzygnięcia, które zapadłoby z uwzględnieniem obowiązującego prawa poddanej kontroli Trybunału, a to uzasadnia stwierdzenie, że spełniona jest wspomniana wcześniej przesłanka funkcjonalna (zob. np. postanowienia z: 9 maja 2012 r., sygn. P 47/11, OTK ZU nr 5/A/2012, poz. 57; 19 kwietnia 2016 r., sygn. P 120/15, OTK ZU A/2016, poz. 16).

4. Wzorzec kontroli.

4.1. Pytający sąd dopatruje się niekonstytucyjności art. 386 § 6 k.p.c. w świetle treści art. 183 ust. 1 Konstytucji. Zgodnie z tym przepisem „Sąd Najwyższy sprawuje nadzór nad

działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania”. Z art. 183 ust. 2 i 3, wynika, że „Sąd Najwyższy wykonuje także inne czynności określone w Konstytucji i ustawach”, a „Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego powołuje Prezydent Rzeczypospolitej na sześcioletnią kadencję spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego”.

4.1.1. Przywołane regulacje kształtują pozycję Sądu Najwyższego jako organu powołanego przede wszystkim do sprawowania nadzoru judykacyjnego nad działalnością niższych instancji sądowniczych w Polsce. W ramach tej jurysdykcji, na co Trybunał Konstytucyjny zwracał już uwagę, pierwszorzędnym zadaniem Sądu Najwyższego, również w związku z indywidualnie rozpoznawanymi sprawami, jest zapewnienie jednolitości orzecznictwa, jako jednego z elementów gwarantujących bezpieczeństwo obrotu prawnego i pewności prawa. Wskazane wartości należy uznać za niezbędne dla realizacji zasady demokratycznego państwa prawnego, w tym zapewnienia odpowiednio efektywnego stopnia ochrony praw i wolności zadeklarowanych w Konstytucji. Szczególna rola Sądu Najwyższego, realizowana przede wszystkim w formie nadzoru judykacyjnego, ma ściśle umocowanie i uzasadnienie konstytucyjne. Nie wynika ona jednak z samego umiejscowienia Sądu Najwyższego w hierarchii organów odpowiedzialnych za sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, lecz związana jest z powinnością zagwarantowania stabilności systemu prawnego i bezpieczeństwa obrotu prawnego, w tym pewności jednostek co do przysługujących im praw i wolności (zob. wyrok TK z 13 października 2015 r., sygn. SK 63/12, OTK ZU nr 9/A/2015, poz. 146).

Rodzaje przewidzianych dla Sądu Najwyższego środków nadzoru judykacyjnego nie zostały sprecyzowane w Konstytucji. Zgodnie z art. 176 ust. 2 Konstytucji kompetencja w zakresie ich uregulowania została przekazana ustawodawcy. Środki te mogą przybierać zarówno charakter instancyjny, jak i pozainstancyjny; ich zastosowanie ma służyć nie tylko rozstrzygnięciu konkretnych spraw cywilnych lub karnych, ale ma również zapewniać jednolitość orzecznictwa sądowego. „Nadzór orzecznicy Sądu Najwyższego nabiera obiektywnego charakteru, wykracza poza znalezienie obiektywnego rozwiązania sprawy indywidualnej, a orientując się na zapewnieniu prawidłowości sądowego procesu stosowania i wykładni prawa. Wydaje się bowiem, że w działalności każdego naczelnego organu sądownictwa funkcja ogólnego kształtowania kierunków i treści orzecznictwa sądowego nabiera co najmniej identycznego znaczenia, jak zadania związane z wymierzaniem sprawiedliwości w sprawach indywidualnych” (zob. L. Garlicki, Komentarz do art. 183 [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, L. Garlicki red., t. 4, Warszawa 2005).

Nadzór judykacyjny Sądu Najwyższego jako najwyższej instancji sądowniczej, działającej przede wszystkim w sferze zapewnienia jednolitości orzecznictwa, nie może być postrzegany za wykonywanie kolejnej (trzeciej) instancji sądowej, zaangażowanej w rozstrzygnięcie typowych, powszechnych spraw. Rolą Sądu Najwyższego jest bowiem przesądzenie najbardziej istotnych zagadnień prawnych i korygowanie nieprawidłowości występujących w praktyce stosowania prawa.

Art. 183 ust. 1 Konstytucji sytuuje Sąd Najwyższy jako sąd o szczególnej pozycji ustrojowej, odrębny od sądów powszechnych i wojskowych, choć sprawujący nadzór nad ich orzekaniem. Pozycja ustrojowa Sądu Najwyższego wymaga zatem wyposażenia go w możliwość władczego i ostatecznego rozstrzygnięcia spraw, wiążącego sądy podległe jego nadzorowi. Nadzór nie mógłby być sprawowany, gdyby istniała możliwość kwestionowania stanowiska Sądu Najwyższego. Ustawodawca nie może więc kształtować rozwiązań prawnych w taki sposób, by doprowadzić do podważenia pozycji Sądu Najwyższego jako sądu „ostatniego słowa” (zob. postanowienie TK z 18 sierpnia 2014 r., sygn. Ts 291/13, OTK ZU nr 6/B/2014, poz. 582).

4.2. Istotnego znaczenia nabiera sposób ukształtowania modelu środków odwoławczych, inicjujących postępowanie przed tym sądem. Nie mogą być one nadmiernie rozbudowane, tak by nie doprowadzały do stworzenia *de facto* systemu wspomnianej wcześniej trzeciej instancji. Rola środków odwoławczych powinna być ograniczona i sprowadzać się do możliwości przedłożenia Sądowi Najwyższemu do rozpoznania tylko tych kategorii spraw, które wymagają dokonania pogłębionej analizy i wykładni, a nie zwyczajnej weryfikacji działania sądów niższych instancji w ramach modelu instancyjnej kontroli orzeczenia. Jeśli przepisy ustawy nie limitowałyby dostępu do Sądu Najwyższego, również w postaci rozbudowania katalogu kolejnych środków zaskarżenia w postępowaniu przed tym sądem, utrudniałoby to znacznie rozpoznawanie spraw najbardziej skomplikowanych i najistotniejszych z punktu widzenia obrotu prawnego, a także wydłużałoby postępowanie w tym zakresie. W świetle przywołanej powyżej, konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego sytuacja taka byłaby niedopuszczalna (zob. wyrok TK z 13 października 2015 r., sygn. SK 63/12).

Zadaniem Sądu Najwyższego, w związku z indywidualnie rozpoznawanymi sprawami, jest przede wszystkim zapewnienie jednolitości orzecznictwa, jako jednego z elementów gwarantujących bezpieczeństwo obrotu prawnego, oraz pewności prawa. Obydwie te wartości należy uznać za niezbędne dla realizacji zasady demokratycznego państwa prawnego, w tym zapewnienia odpowiednio efektywnego stopnia ochrony praw i wolności zadeklarowanych w Konstytucji (zob. wyrok TK z 13 października 2015 r., sygn. SK 63/12). Dlatego też w działalności Sądu Najwyższego najważniejsze jest dokonywanie wykładni prawa i ujednoczenie orzecznictwa sądowego, a nie wąsko pojęte sprawowanie wymiaru sprawiedliwości (zob. wyrok TK z 4 kwietnia 2006 r., sygn. K 11/04, OTK ZU nr 4/A/2006, po. 40).

Przedstawiony powyżej sposób rozumienia nadzoru judykacyjnego sprawowanego przez Sąd Najwyższy związany jest również z proklamowaną w art. 176 ust. 1 Konstytucji zasadą dwuinstancyjności postępowania sądowego. W konsekwencji tego, art. 183 ust. 1 Konstytucji nie sposób zredukować wyłącznie do nadzoru judykacyjnego rozumianego jako korygowanie rozstrzygnięć indywidualnych. Nadzór judykacyjny Sądu Najwyższego należy postrzegać jako wyrażający się w przedstawieniu właściwego rozumienia prawa i za pomocą właściwej wykładni wpływające na jednolite stosowanie prawa (zob. postanowienie TK z 8 grudnia 2014 r., sygn. Ts 291/13, OTK ZU nr 6/B/2014, poz. 583).

4.3. Konstytucja nie określa środków nadzoru stosowanych przez Sąd Najwyższy. Jak wcześniej wspomniano, ich określenie zostało pozostawione do unormowania ustawodawcy zwykłym. W obecnie obowiązującej ustawie regulującej ustrój Sądu Najwyższego i postępowanie przed Sądem Najwyższym – ustawie z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2018 r. poz. 5, ze zm.; dalej: ustawa o SN) środki te, jak wynika z art. 1 pkt 1 ustawy o SN, obejmują: rozpoznawanie środków odwoławczych i podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne, a także rozpoznawanie skarg nadzwyczajnych.

Każdy ze środków nadzoru judykacyjnego – ze swej istoty – pozwala Sądowi Najwyższemu na ingerowanie w sposób i treść rozstrzygnięcia konkretnych spraw sądowych. W tym sensie art. 183 ust. 1 ustawy zasadniczej stanowi wyjątek od zasady, że sędzia podlega tylko Konstytucji i ustawie (zob. L. Garlicki, teza 6 do art. 183, [w:] L. Garlicki red., *Konstytucja... op. cit.*). Środki nadzoru judykacyjnego przewidziane dla Sądu Najwyższego mogą przybierać charakter instancyjny, jak i pozainstancyjny, przy czym w tym pierwszym wypadku, o ile Sąd Najwyższy nie działa jako druga instancja, daleko idąca jest swoboda wyznaczania granic ich dostępności przez ustawodawcę.

4.3.1. Środki kontroli judykacyjnej o abstrakcyjnym charakterze, a więc wykraczające poza rozpoznawanie konkretnych spraw sądowych i nakierowane na ustalanie właściwej wykładni przepisów prawa, mogą generować zagrożenia zarówno z punktu widzenia zasady podziału władz (wykładnia prawa może w istocie przybierać cechy prawotwórstwa), jak i zasady

niezawisłości sędziowskiej, która pozwala na podporządkowanie sędziego tylko takim normom ogólnym, jakie wynikają z ustawy lub aktów wobec ustawy nadrzędnych. Niebezpieczeństwo to wyklucza ustanowienie prawnego związania sędziów ustaleniami zawieranymi w abstrakcyjnych środkach nadzoru judykacyjnego. Formą środków nadzoru pozainstancyjnego są określone w art. 86 i art. 87 ustawy o SN uchwały Sądu Najwyższego, w tym uchwały w składzie 7 sędziów Sądu Najwyższego, składu całej izby, połączonych izb lub pełnego składu Sądu Najwyższego. Uchwała składu całej izby, połączonych izb lub pełnego składu Sądu Najwyższego z chwilą jej podjęcia uzyskuje moc zasady prawnej, a uchwała w składzie 7 sędziów może uzyskać taką moc. Skutkiem podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwał mających moc zasad prawnych, rozstrzygających zagadnienia prawne lub rozbieżności w orzecznictwie, jak wynika z art. 86-88 ustawy o SN, jest związanie przyjętą w nich wykładnią prawa innych składów orzekających Sądu Najwyższego. Znamienne jest przy tym, że zasady prawne formalnie nie wiążą sądów powszechnych ani wojskowych. W ustawie o SN ani w kodeksie postępowania cywilnego nie wprowadzono przepisu, który nakładałby na sąd powszechny obowiązek orzekania zgodnie z tymi zasadami (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 listopada 2012 r., sygn. akt IV CSK 151/12, Lex nr 1275000). Nie znaczy to jednak, że uchwały podejmowane przez Sąd Najwyższy nie oddziałują na orzecznictwo sądów powszechnych. Wynika to jednak nie z formalnego związania rozstrzygnięciami Sądu Najwyższego, lecz jedynie z mocy argumentów i autorytetu Sądu Najwyższego.

4.3.2. Odmienne jest w wypadku środków nadzoru judykacyjnego przewidzianych na gruncie procedury cywilnej, określonych w art. 390 i art. 398²⁰ k.p.c.

4.3.2.1. Art. 390 § 1 k.p.c. stanowi, że „[j]eżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie sprawy. Sąd Najwyższy władny jest przejąć sprawę do rozpoznania albo przekazać zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi tego Sądu”. Zgodnie zaś z art. 390 § 2 k.p.c., „[u]chwała Sądu Najwyższego rozstrzygająca zagadnienie prawne wiąże w danej sprawie”. Związanie to odnosi się do wszystkich sądów podejmujących następnie decyzje w tej sprawie; nie tylko samego sądu drugiej instancji, lecz również sądu pierwszej instancji, któremu sprawa została przekazana, oraz – ewentualnie – sądu apelacyjnego rozpoznającego apelację od orzeczenia sądu niższego ponownie rozstrzygającego sprawę (zob. T. Ereciński, teza 9 do art. 390, [w:] T. Ereciński red. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, Tom 2*, Warszawa 2009, s. 209). Związanie to odnosi się także do Sądu Najwyższego, jeżeli w przyszłości sprawa ta znajdzie się w jego rozpoznaniu, np. w związku ze skargą kasacyjną.

4.3.2.2. Z kolei art. 398²⁰ k.p.c. stanowi, że sąd, któremu sprawa została przekazana przez Sąd Najwyższy wskutek rozpoznania skargi kasacyjnej, jest związany wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Stosownie do ukształtowanej praktyki orzeczniczej w tym zakresie, także Sąd Najwyższy związany jest wykładnią prawa przyjętą uprzednio w tej samej sprawie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 21 maja 2010 r., sygn. akt II CSK 628/09, Lex nr 602237; 6 maja 2010 r., sygn. akt II PK 344/09, OSNP nr 21-22/2011, poz. 271; 8 października 2009 r., sygn. akt II CSK 180/09, Lex nr 536071; 9 lutego 2005 r., sygn. akt II CK 413/04, Lex nr 395075; 25 marca 2004 r., sygn. akt III CK 335/02, Lex nr 585801). Wyjątkowy charakter orzeczeń Sądu Najwyższego przemawia za tym, aby pojęcie „wykładnia prawa” rozumieć wąsko – wyłącznie jako wyjaśnienie treści przepisów, oraz aby wykładnia prawa dokonana przez Sąd Najwyższy mieściła się w zakresie jego kognicji i orzekania, wyznaczanym przez granice zaskarżenia i granice podstaw skargi kasacyjnej (zob. T. Wiśniewski, tezy 1-3 do art. 398²⁰, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski red., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom 1, art. 1 - 505*³⁸, Warszawa 2015, s. 252; wyroki Sądu Najwyższego z: 6 maja 2010 r., sygn. akt II CSK 626/09, Lex nr 585769; 16 grudnia 2009 r., sygn.

akt I CSK 196/09, Lex nr 553658; 21 listopada 2008 r., sygn. akt V CSK 191/08, Lex nr 470017; 23 października 2002 r., sygn. akt II CKN 860/00, Lex nr 75274; 21 stycznia 1999 r., sygn. akt I PKN 474/98, OSNP nr 5/2000, poz. 177). Wykładnia prawa dokonywana przez Sąd Najwyższy nie obejmuje kwestii, które wprawdzie były przedmiotem wykładni, ale wykraczały poza przesłanki pozytywnego lub negatywnego ustosunkowania się do podstaw kasacyjnych, poglądów prawnych wypowiedzianych na marginesie orzeczenia, a także ocen dotyczących stanu faktycznego. Z powyższych względów, zakres związania sądów powszechnych orzeczeniem Sądu Najwyższego jest zatem węższy niż zakres związania sądu pierwszej instancji wyrokiem sądu apelacyjnego, gdyż nie tylko nie obejmuje wskazań co do dalszego postępowania, ale także „oceny prawnej”, postrzeganej jako wyrażenie o znaczeniu szerszym niż „wykładnia prawa”.

4.3.2.2.1. Związanie, o którym mowa w art. 398²⁰ k.p.c., nie dotyczy sytuacji, gdy sąd powszechny, ponownie rozpoznający sprawę, będzie zobowiązany zastosować inny przepis prawa materialnego, niż ten, który był przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, pod warunkiem, że wyeliminowanie zastosowanego uprzednio przepisu nie wynika z wykładni sprzecznej z wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy, np. na skutek ustalenia innej podstawy faktycznej w wyniku przeprowadzenia postępowania dowodowego (zob. M. Manowska, tezy 1-2 i 4 do art. 398²⁰, [w:] M. Manowska red., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Tom I*, Warszawa 2015, s. 1034-1035).

4.3.3. Stosownie do art. 394¹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje również zażalenia na postanowienia sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną oraz na postanowienie sądu drugiej lub pierwszej instancji odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje również w razie uchylecia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.). Ponadto w sprawach, w których przysługuje skarga kasacyjna, zażalenie przysługuje także na postanowienie sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, z wyjątkiem postanowień, o których mowa w art. 398¹ k.p.c., a także postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji (art. 394¹ § 2 k.p.c.).

4.3.3.1. O ile zażalenie do Sądu Najwyższego, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. („zażalenie kasatoryjne”), jest swoistym środkiem odwoławczym, o tyle zażalenia, o których mowa w art. 394¹ § 1 i 2 k.p.c., są w gruncie rzeczy zwykłymi środkami kontroli o charakterze instancyjnym względem postanowień sądu, nieróżniącymi się konstrukcyjnie od zażalenia uregulowanego w art. 394 k.p.c. Dyferencjacja sprowadza się do innego ukształtowania podmiotów uprawnionych do rozpoznania środka zaskarżenia, jak również innego ukształtowania katalogu orzeczeń zaskarżalnych zażaleniem (zob. T. Ereciński red., *System Prawa Procesowego Cywilnego. Środki zaskarżenia. Tom III. Część 1*, Warszawa 2013, s. 436). Zgodnie z art. 394¹ § 3 k.p.c., do postępowania przed Sądem Najwyższym w tych sprawach stosuje się odpowiednio niektóre przepisy dotyczące zażaleń oraz niektóre przepisy dotyczące skargi kasacyjnej, m.in. art. 398²¹ k.p.c., stanowiący m.in., że „Jeżeli nie ma szczególnych przepisów o postępowaniu przed Sądem Najwyższym, do postępowania tego stosuje się odpowiednio przepisy o apelacji (...)”. Art. 394¹ § 3 k.p.c. nie odsyła do stosowania przepisów o apelacji na podstawie art. 397 § 2 k.p.c., zgodnie z którym do postępowania toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu apelacyjnym, lecz przez odesłanie do art. 398²¹ k.p.c. (zob. M. Manowska, teza 14 do art. 394¹, [w:] M. Manowska red., *Kodeks postępowania... , op. cit.*, s. 983). Art. 394¹ § 3 k.p.c. nie zawiera również odesłania do art. 398²⁰ k.p.c., określającego zakres związania sądu, któremu sprawa została przekazana, wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy. Nakazuje to przyjąć stanowisko, że zakres związania sądu, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, określa

– stosowany odpowiednio – art. 386 § 6 k.p.c. (zob. M. Manowska, teza 14 do art. 397, [w:] M. Manowska red., *Kodeks postępowania, ibidem*, s. 993).

4.4. Zatem ustawodawca, realizując upoważnienie zawarte w art. 176 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którym ustroj i właściwość sądów oraz postępowanie przed sądami określają ustawy, wykreował rozmaite środki nadzoru judykacyjnego Sądu Najwyższego, od środków o charakterze instancyjnym, ukierunkowanych są nie tylko na osiągnięcie celu w postaci sprawiedliwego rozwiązania sprawy indywidualnej, lecz także na zapewnienie prawidłowości sądowego procesu stosowania i wykładni prawa, przez środki pozainstancyjne oraz wykraczające poza rozpoznawanie konkretnych spraw sądowych, nakierowane wyłącznie na ustalanie właściwej wykładni przepisów prawa.

4.4.1. Zakres oddziaływania Sądu Najwyższego za pomocą tych środków na sądy powszechne jest zróżnicowany i może polegać na związaniu (rozumianym jako moc wiążąca orzeczeń sądu wyższego rzędu w tej samej sprawie) sądu powszechnego w zakresie oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania (art. 394¹ § 1-2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.), na mocy wiążącej – w danej sprawie – uchwały Sądu Najwyższego (art. 390 § 2 i art. 398¹⁷ k.p.c.), na związaniu wykładnią dokonaną w danej sprawie przez Sąd Najwyższy (art. 398²⁰ k.p.c.) bądź oddziaływaniu za pomocą mocy argumentów i autorytetu Sądu Najwyższego (art. 86 ustawy o SN).

5. Nieadekwatny wzorzec kontroli.

5.1. Pytający sąd w uzasadnieniu postanowienia wskazał, że jego zdaniem z normy konstytucyjnej zawartej w omówionym powyżej art. 183 ust. 1 Konstytucji wprost wynika, iż to jedynie Sąd Najwyższy może sprawować nadzór judykacyjny nad działalnością sądów powszechnych, a co za tym idzie jedynie Sąd Najwyższy jest uprawniony do ograniczenia luzu interpretacyjnego sądów powszechnych podczas ponownego rozpoznania sprawy. Toteż zakwestionowany w pytaniu prawnym przepis, jako przewidujący związanie sądu pierwszej instancji oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonym przez sąd odwoławczy niebędący Sądem Najwyższym, *per se* należy uznawać za pozostający w sprzeczności z normą Konstytucją.

5.1.1. Formułując wymienioną wyżej tezę, pytający sąd pominął jednak, że oprócz nadzoru judykacyjnego Sądu Najwyższego, do którego odniósł się w sformułowanym pytaniu prawnym, przewidziany został również nadzór instancyjny sądu odwoławczego sprawowany w ramach zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego.

5.1.2. Stosownie do art. 176 ust. 1 Konstytucji postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Reguła dwuinstancyjności „wyznacza nie tylko sposób ujęcia procedur sądowych, lecz również i sposób zorganizowania samego systemu sądów. Istotą dwuinstancyjności jest istnienie odrębnego organu rozstrzygającego, który stanowi ową «drugą instancję», determinuje to organizację systemu sądowego przynajmniej w dwóch aspektach. Po pierwsze, musi to być system wieloszczeblowy, tak by istniały odrębne sądy zdolne do rozpatrywania sprawy w dwóch kolejnych instancjach. Po drugie, w ramach owej wieloszczeblowości musi istnieć hierarchia, bo sąd drugiej instancji musi być zarazem sądem wyższym, zdolnym do narzucenia sądowi pierwszej instancji sposobu i kierunku rozstrzygnięcia w sprawie” (L. Garlicki, teza 5 do art. 176, [w:] L. Garlicki red., *Konstytucja..., op. cit.*).

5.1.2.1. Dwuinstancyjność pociąga za sobą konieczność takiego zorganizowania procedury sądowej, aby rozstrzygnięcie podejmowane przez sąd w pierwszej instancji mogło podlegać efektywnej, zarówno z punktu widzenia zakresu, jak i skutków prawnych, kontroli w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Co istotne, dwuinstancyjność upoważnia sąd drugiej instancji nie tylko do zmiany pierwszoinstancyjnego orzeczenia i rozstrzygnięcia

sprawy co do istoty, ale zakłada również kompetencję w zakresie uchylenia pierwszoinstancyjnego orzeczenia i wiążącego wskazania sądowi pierwszej instancji prawidłowego sposobu rozstrzygnięcia sprawy. Określenie sposobu zorganizowania systemu sądowego, tak by czynił on zadość zasadzie dwuinstancyjności, należy zaś do ustawodawcy zwykłego (zob. L. Garlicki, teza 6 do art. 176, [w:] L. Garlicki red., *Konstytucja...*, *ibidem*).

5.1.2.2. W sposób tożsamy wyrażoną w Konstytucji dwuinstancyjność sądownictwa, a w szczególności wiążące się z nią uprawnienia sądu odwoławczego względem sądu pierwszej instancji, w dotychczasowym orzecznictwie postrzegał Trybunał Konstytucyjny. Odnosnie do kwestionowanego w pytaniu prawnym art. 386 § 6 k.p.c. Trybunał stwierdził, że „Zaprzeczeniem funkcji kontrolnych tego sądu [sądu drugiej instancji] byłaby zatem sytuacja, w której ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania, odnoszące się do tych, podanych już kontroli okoliczności, nie byłyby w dalszym postępowaniu wiążące. Dopuszczenie wielokrotnej oceny niezmienionych okoliczności w ramach ponownego postępowania kolidowałyby z zasadą ekonomii procesowej i utrudniało możliwość uzyskania sprawiedliwego orzeczenia, zwłaszcza w przypadku zaistnienia konieczności wydania kolejnego orzeczenia kasatoryjnego w tej samej sprawie. Związanie sądu orzekającego w ponownym postępowaniu oceną prawną i wskazaniami co do dalszego postępowania nie narusza także gwarantowanego przez art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 178 ust. 1 Konstytucji prawa do sądu niezawisłego. Nie narusza też konstytucyjnie gwarantowanej zasady instancyjności postępowania, która zakłada istnienie jednej co najmniej instancji kontrolnej. (...) nie budzi bowiem wątpliwości, że wynikające z kwestionowanego przepisu ograniczenie samodzielności jurysdykcyjnej sądu orzekającego w ponownym postępowaniu jest limitowane kompetencjami kontrolnymi sądu w ramach postępowania w drugiej instancji. Sąd ten, orzekając w przedmiocie zasadności uchybień wskazanych w apelacji, nie rozpoznaje sprawy raz jeszcze co do *meritum*, lecz kontroluje orzeczenie zapadłe w pierwszej instancji. Instancyjność postępowania ze swej istoty zakłada zaś związanie sądu rozpoznającego sprawę w ponownym postępowaniu poglądem sądu drugiej instancji” (postanowienie TK z 21 lutego 2006 r., sygn. SK 1/05, OTK ZU nr 2/A/2006, poz. 22). Brak jest podstaw do stwierdzenia, że wydawanie przez sądy wyroków na skutek przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia musi polegać na dowolności i niczym nieograniczonej swobodzie (zob. postanowienia TK z: 16 marca 2011 r., sygn. P 36/09, OTK ZU nr 2/A/2011, poz. 16; 26 marca 2014 r., sygn. P 7/13, OTK ZU nr 3/A/2014, poz. 36). Podkreślić trzeba, że art. 386 § 6 k.p.c. stanowi wyraz ustawowej konkretyzacji norm rangi konstytucyjnej i, znajdując się ze swej istoty „pomiędzy” dwoma wartościami konstytucyjnymi, określa relację zachodzącą między wyrażoną w art. 178 ust. 1 Konstytucji zasadą niezawisłości sędziowskiej a wyrażoną w art. 176 ust. 1 Konstytucji zasadą dwuinstancyjności postępowania sądowego. Obie te zasady stanowią gwarancję sformułowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawa do sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy. Żadna z nich nie ma jednak charakteru absolutnego, stanowiąc zasadę instrumentalną względem prawa do sądu. Sąd wyższej instancji może więc tworzyć oceny prawne wiążące w dalszym postępowaniu, co nie narusza niezawisłości sędziów w kontekście gwarancji ich podlegania tylko i wyłącznie Konstytucji i ustawom (zob. postanowienie TK z 26 marca 2014 r., sygn. P 7/13).

5.1.3. Z analizy orzecznictwa Trybunału w sprawach dotyczących warunków wnoszenia kasacji i skarg kasacyjnych wynika, że zakres przedmiotowy nadzoru instancyjnego względem nadzoru judykacyjnego Sądu Najwyższego jest szerszy. Gwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu nie obejmuje swym zakresem prawa do wniesienia kasacji i jej rozpoznania przez Sąd Najwyższy, w trakcie którego ma on sposobność sprawowania nadzoru judykacyjnego nad działalnością orzeczniczą sądu powszechnego. Ustawodawca nie jest zobowiązany do wprowadzenia nadzwyczajnych środków zaskarżenia, prowadzących do rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy i ewentualnego rewidowania prawomocnego orzeczenia sądów powszechnych. Możliwość wniesienia środka zaskarżenia do Sądu Najwyższe-

go wykracza poza konstytucyjne minimum wyznaczone przez art. 78 Konstytucji, statuującego prawo do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji, i art. 176 ust. 1 Konstytucji, który gwarantuje dwuinstancyjność postępowania (zob. wyroki TK z: 6 października 2004 r., sygn. SK 23/02, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 89; 20 września 2006 r., sygn. SK 63/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 108; 1 lipca 2008 r., sygn. SK 40/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 101; 22 września 2015 r., sygn. SK 21/14, OTK ZU nr 8/A/2015, poz. 122; 21 czerwca 2016 r., sygn. SK 2/15, OTK ZU A/2016, poz. 45; zob. też P. Grzegorzczak, K. Weitz, Komentarz do art. 78 Konstytucji, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Tom 1. Komentarz do art. 1-86*, M. Safjan, L. Bosek red., Warszawa 2016).

5.1.4. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał podkreślał, że ustrojodawca nie rozstrzygnął precyzyjnie kształtu kontroli instancyjnej, dając tym samym ustawodawcy zwykłemu znaczną swobodę, która jednak nie jest nieograniczona i nie pozwala wprowadzać rozwiązań arbitralnych, ponad miarę ograniczających prawa procesowe stron postępowania. Istotne jest zapewnienie realnego dostępu do drugiej instancji, a środek zaskarżenia musi być skuteczny, tj. musi umożliwiać merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy – zapewniać obiektywną i realną kontrolę orzeczeń wydanych w pierwszej instancji.

Trybunał uznał na przykład, że świadome „ukształtowanie mechanizmu środka odwoławczego, które jako założenie przyjmuje, że sąd drugiej instancji koryguje tylko niektóre wyroki, inne zaś – mimo iż według jego oceny nie odpowiadają prawu – pozostawia w mocy, narusza zasadę demokratycznego państwa prawnego” (wyrok z 13 stycznia 2004 r., sygn. SK 10/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 2; zob. również wyroki z: 12 czerwca 2002 r., sygn. P 13/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42; 19 lutego 2003 r., sygn. P 11/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 12; 28 lipca 2004 r., sygn. P 2/04, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 72; 1 lutego 2005 r., sygn. SK 62/03, OTK ZU nr 2/A/2005, poz. 11).

5.2. Z dotychczasowych rozważań wynika, że z uwagi na zasadę dwuinstancyjności w pełni dopuszczalne jest ukształtowanie postępowania apelacyjnego, w ramach którego orzeczenie sądu odwoławczego ogranicza swobodę sędziego, rozpoznającego sprawę po jej przekazaniu do pierwszej instancji, zarówno co do oceny dowodów, jak i wykładni prawa. Ograniczenie takie ma konstytucyjne ramy. Wskazanie tych ram jest szczególnie istotne w wypadku, gdy przyjęty model postępowania odwoławczego zakłada możliwość uchylecia orzeczenia sądu pierwszej instancji, przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania z jednoczesnym związaniem oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania. Kwestia ta była przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. P 126/15. W uzasadnieniu wskazanego wyroku z 8 listopada 2016 r. (OTK ZU A/2016, poz. 89) podtrzymane zostało stanowisko, że ustawodawca, kształtując model postępowania odwoławczego, może przyjąć różne rozwiązania, podkreślono jednak, że powinien dążyć do zachowania równowagi między sędziowską niezawisłością, sprawnością postępowania i jednolitością orzecznictwa. Za niedopuszczalne uznano takie rozwiązanie, w myśl którego sąd odwoławczy rozstrzygałby co do istoty sprawy, ale nie dawałby temu wyrazu przez wydanie orzeczenia reformatoryjnego, lecz przekazywałby sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Wówczas rola sądu pierwszej instancji sprowadzałaby się do wydania orzeczenia, którego sąd ten byłby autorem jedynie w sensie formalnym, ponieważ *de facto* w sensie materialnym byłoby ono w całości zdeterminowane stanowiskiem sądu odwoławczego. W takim wypadku postępowanie sądowe nie realizowałoby standardu konstytucyjnego w zakresie prawa do sądu, ponieważ orzeczenie sądu pierwszej instancji jedynie formalnie rozstrzygałoby o prawach stron, a orzeczeniem rozstrzygającym merytorycznie byłoby wydane wcześniej orzeczenie sądu odwoławczego. Wskazana rozbieżność nie mieściłaby się w granicach zasady dwuinstancyjności postępowania, albowiem godziłaby w zasadę wynikającą z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Na gruncie obowiązujących norm konstytucyjnych niedopuszczalne

jest, aby sąd odwoławczy rozstrzygał sprawę niejako pośrednio, bez bezpośredniego autoryzowania orzeczenia i bez przyjmowania odpowiedzialności za swoje rozstrzygnięcie, a sąd pierwszej instancji jedynie wydawał formalnie rozstrzygnięcie o prawach stron. Trudno byłoby wówczas ustalić, które orzeczenie stanowi rozstrzygnięcie sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Takie ukształtowanie uprawnień sądu odwoławczego nie mogłoby uzasadniać ograniczenia niezawisłości sędziowskiej, o którym była wcześniej mowa.

5.2.1. Ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania, o których mowa w art. 386 § 6 k.p.c., dotyczą sposobu usunięcia stwierdzonych przez ten sąd uchybień oraz zakresu, w jakim mogą być wykorzystane materiał i czynności procesowe z poprzedniego postępowania. Ich celem jest wytyczenie właściwego kierunku działalności sądu pierwszej instancji. Nie mogą one jednak z góry narzucać sposobu rozstrzygnięcia problemów związanych z treścią przyszłego orzeczenia. W ponownym postępowaniu sąd jest zobligowany do przeprowadzenia postępowania w kierunku wskazanym w orzeczeniu sądu drugiej instancji, co jednak nie ogranicza jego kompetencji w zakresie swobodnej oceny dowodów. Nowe ustalenia faktyczne, dokonane na podstawie zebranego materiału dowodowego, uchylają związaną oceną prawną i wskazaniami co do dalszego postępowania. W postanowieniu TK z 21 lutego 2006 r. (sygn. SK 1/05), Trybunał, odwołując się do poglądów w doktrynie i orzecznictwie, stwierdził, że związaną oceną prawną dokonaną przez sąd drugiej instancji („ocena prawna”) i zapatrywania co do dalszego kierunku postępowania („wskazania co do dalszego postępowania”). Ocena prawna obejmuje zarówno przepisy prawa materialnego, jak i procesowego, i oznacza wyjaśnienie przez sąd drugiej instancji istotnej treści tych przepisów i sposobu ich interpretacji. Wykładnia ta winna zmierzać do wyjaśnienia, że konkretny przepis, zastosowany przez sąd pierwszej instancji, ma inną treść aniżeli ta, którą sąd ten mu przypisał, lub do wyjaśnienia, iż do stosunku prawnego, będącego przedmiotem procesu, dany przepis nie ma zastosowania, lecz ma zastosowanie inny przepis, którego sąd ten nie uwzględnił. Ocena prawna i wskazania, o których mowa w art. 386 § 6 k.p.c., nie stanowią antycypacji przyszłego orzeczenia. Mają one zapobiegać powtórzeniu się w przyszłym orzeczeniu błędów, których istnienie zostało już stwierdzone przez sąd drugiej instancji w ramach przeprowadzonej kontroli, nie sugerują jednak treści przyszłego rozstrzygnięcia. W ponownym postępowaniu sąd jest zobligowany do przeprowadzenia postępowania w kierunku wskazanym w orzeczeniu sądu drugiej instancji. To jednak nie ogranicza jego kompetencji w zakresie swobodnej oceny dowodów. Nowe ustalenia faktyczne, dokonane na podstawie zebranego materiału dowodowego, uchylają zaś związaną oceną prawną i wskazaniami co do dalszego postępowania (zob. wyrok TK z 8 listopada 2016 r., sygn. P 126/15).

5.2.2. Art. 386 § 6 k.p.c. stanowi przejaw sygnalizowania sądowi pierwszej instancji uchybień i nieprawidłowości w poczynionych przezeń ustaleniach, tak aby ponownie wydanemu orzeczeniu nie można było postawić tych samych i jednocześnie uznanych za słuszne zarzutów z wywiedzionej przez stronę apelacji. Wobec konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności wydawanie przez sądy wyroków na skutek przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia nie może polegać na dowolności i niczym nieograniczonej swobodzie (zob. postanowienie TK z 16 marca 2011 r., sygn. P 36/09).

Dodać wypada, że wskazania sądu odwoławczego nie narzucają sądowi pierwszej instancji treści wyroku. Obowiązek zastosowania się do wskazań sądu drugiej instancji nie ma bezpośredniego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Trybunał Konstytucyjny podtrzymuje stanowisko, że celem normy zawartej w art. 386 § 6 k.p.c. nie jest skrzepowanie podczas ponownego rozpoznania sprawy sądu, któremu sprawa została przekazana, oraz sądu drugiej instancji, ale unikanie popełniania tych samych błędów w kolejnych orzeczeniach. Nowe rozstrzygnięcie sądu ponownie rozpoznającego sprawę musi być zawsze wyrazem oceny i decyzji tego sądu, a ograniczenia wynikające z orzeczenia sądu drugiej instancji mają na celu jedynie zapobieżenie powtórzeniu się okoliczności powodujących wadliwość uchylonego orze-

czenia (zob. postanowienie TK z 16 października 2012 r., sygn. P 14/12, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 115).

5.3. Na tle powyższych ustaleń Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że sformułowana w pytaniu prawnym teza, iż tylko Sąd Najwyższy, sprawując nadzór judykacyjny, może ograniczyć sądom powszechnym „ich luz interpretacyjny przy ponownym rozpoznaniu sprawy lub na skutek podjętej uchwały interpretacyjnej”, a co za tym idzie stanowisko, że regulacja zawarta w art. 386 § 6 k.p.c. wykracza poza granice przewidzianego Konstytucją nadzoru judykacyjnego Sądu Najwyższego nad sądami powszechnymi, są nieuzasadnione. Ustrojodawca, wprowadzając zasadę dwuinstancyjności postępowania, a także statuując w art. 178 ust. 1 Konstytucji ograniczenia niezawisłości sędziowskiej przewidział możliwość określenia przez ustawodawcę kompetencji sądu drugiej instancji do wiążącego wskazania sądowi pierwszej instancji w ramach orzeczenia wydanego w postępowaniu odwoławczym prawidłowego sposobu rozstrzygnięcia sprawy, pod warunkiem, że nie będzie ono naruszało zasady dwuinstancyjności postępowania.

5.3.1. Skoro więc art. 386 § 6 k.p.c. w zakresie wskazanym w pytaniu prawnym nie uchybia zasadzie dwuinstancyjności, w tym nie ogranicza niezawisłości sędziowskiej wyrażonej w art. 178 ust. 1 Konstytucji ani prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, to stanowisko pytającego sądu, że niezgodność kwestionowanego art. 386 § 6 k.p.c. z art. 183 ust. 1 Konstytucji polega na przypisaniu sądowi drugiej instancji takiej roli, którą Konstytucja wyznaczyła wyłącznie Sądowi Najwyższemu, w świetle poczynionych powyżej rozważań uznać należy za niezasadne z tej już przyczyny, iż przywołany w pytaniu prawnym wzorzec kontroli – art. 183 ust. 1 Konstytucji – pozostaje nieadekwatny do rozstrzygnięcia sformułowanego pytania prawnego.

To zaś nakazuje przyjąć, że na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 3 otpTK istnieje przesłanka umorzenia postępowania.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.

Zdanie odrębne

sędzi TK Sławomiry Wronkowskiej-Jaśkiewicz
do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego
z dnia 17 lipca 2018 r., sygn. akt P 3/16

Na podstawie art. 106 ust. 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072) zgłaszam zdanie odrębne do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 17 lipca 2018 r., sygn. P 3/16.

Moje zdanie odrębne dotyczy warstwy proceduralnej tego postanowienia. Uważam bowiem, że skład, w jakim on zapadł, został ukształtowany wadliwie.

Swoje stanowisko w sprawie udziału w składach orzekających osób wybranych przez Sejm VIII kadencji na stanowiska sędziów Trybunału Konstytucyjnego na miejsca sędziów,

których kadencja upłynęła 6 listopada 2015 r. wyraziłam i uzasadniłam w zdaniu odrębnym dotyczącym sprawy o sygn. Kp 1/17. Zaznaczyłam w nim, że zgłoszone przeze mnie zastrzeżenia zachowują aktualność także na przyszłość, ilekroć skład orzekający zostanie ukształtowany z udziałem osób nieuprawnionych. Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Zastrzeżenia swe powtarzam w zdaniu odrębnym do dzisiejszego orzeczenia ze względu na udział w jego wydaniu osoby wybranej przez Sejm na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego 15 września 2017 r.